

KONKURSY
IM. H. WIENIAWSKIEGO
POZNAN • 1962

Najlepsze skrzypce

Międzynarodowy Konkurs Lutniczy im. H. Wieniawskiego na pełnych obrotach. Codziennie w salkach Muzeum Instrumentów Muzycznych znakomici skrzypkowie i lutnicy z wielu krajów tworzący jury konkursowe już od rana pieczołowicie oceniają lutnicze i dźwiękowe wartości nadesłanych na konkurs instrumentów. Mamy już za sobą zakończony w ub. sobotę pierwszy etap konkursu. Z 140 nadesia-



nych skrzypiec przeszli do II etapu 64 instrumenty. Wczoraj rozpoczął się II etap, który ma się zakończyć 25 bm. Potem nastąpi najciekawszy dla publiczności etap III, czyli publiczne przesłuchanie pozostałych do tego etapu skrzypiec w Sali Malinowej Pałacu Działynskich.

Poza pracą przy konkursie jury odbywają wycieczki (np. w ub. niedzielę do Gniezna, Trzemeszna i Strzelna), spotkania w Klubie Konkursu (dzis odbędzie się tam np. publiczne spotkanie z lutnikami czechosłowackimi).

(ms)

„Koziołki“ płacą

W 262 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki“ stwierdzono jeden kupon z pięcioma trafnymi zakreśleniami, oddany w Kolekturze Nr 18 w Poznaniu. Właściciel tego kuponu otrzymuje wygraną w wysokości 467 856. Ponadto stwierdzono 39 wygranych z czterema trafieniami. Właściciele tych kuponów otrzymują wygraną po 4 404, 2561 wygranych z trzema trafieniami po 21 65, 35 913 wygranych z dwoma trafieniami po 21 6.

Z okazji 5-lecia istnienia P.G.L. „Koziołki“ rozlosowano pomiędzy uczestników gry 9 specjalnych nagród jubileuszowych. Nagrody te wygrali: Skuter „Wiatka“ — Kuśka Marta, Parzęczewo powiat Kościan, Telewizor „Rubin“ — Szabel Albin, Perkowo. Motocykl WFM — Antoniewski Franciszek, Luboń Świerczewskiego, Wycieczka zagraniczna (Bulgaria) — Kaczmarek Zygmunt, Leszno, Rynek nr 28, m. 3. Premia 3000 zł — Poznań, ul. Zgoda, premia 3000 zł — Kucharska Zofia, Trąbinek p-ta Dolsk, premia 3000 zł — Czap Seweryna, Pila, Szczanieckiego 15, premia 3000 zł — Gibasiewicz Ireneusz, Sulmierzyce, Klonowicza 78, premia 3000 zł — Bednarz Stefania, Kępno, Wieluńska 9.

Na miesiąc maj „Koziołki“ dla swych graczy ufundowały 61 cennych nagród rzeczowych — w tym jako główną wygraną samochód osobowy „Skoda-Octavia“. Losowanie 263 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki“ odbędzie się w Ostrowie w dniu 27 maja 1962 r. o godz. 12.30 na Rynku.

Rok XVIII
Wydanie AB.

Poznań,
wtorek, 22 maja 1962

Cena 50 gr
Nr 120 (5688)

Pogoda w najbliższych tygodniach zadecyduje o tegorocznych plonach

Rozmowa z dyr. Dep. Produkcji Roślinnej Min. Rolnictwa

Jakie będą w tym roku plony? Pytanie to coraz bardziej nurtuje nie tylko rolników, ale także mieszkańców miast. Brak w niektórych rejonach kraju pokrywy śnieżnej zimą, opóźniona wiosna oraz ostatnie ulewę, burzę i powódź, naraziły rolnictwo na pewne straty w zasiewach zbóż, roślin motylkowych oraz w uprawie ziemniaków.

Straty te — jak stwierdził w rozmowie z przedstawicielem PAP dyrektor Departamentu Produkcji Roślinnej w Min. Rolnictwa inż. Tadeusz Kraus — nie są jednak duże. Jedynie w woj. zielonogórskim wyma-

rzyło zimą blisko 30 proc. rzepaku, a w województwach: szczecińskim, poznańskim, opolskim i wrocławskim — 10 do 15 proc. W pozostałych rejonach rzepak przeżył na ogół dobrze i stan ich jest niezły. Wymarzył także częściowo uprawy roślin motylkowych wieloletnich, natomiast straty w zbożach były znikome. Obecnie stan oziminy ocenia się jako średni. Ich wegetacja jednak, podobnie zresztą jak i zbóż jarych, jest poważnie opóźniona.

Najbardziej ucierpiał niektóre rejon województw: warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, poznańskiego i opolskiego. Np. w woj. warszawskim zalanych zostało ok. 23 tys. ha użytków rolnych, w tym blisko 12 tys. ha gruntów ornych, głównie w powiatach Sochaczew, Płock, Grodzisk Maz., Pruszków, Nowy Dwór i Otwock. Ponad 5 tys. ha zbóż w tych rejonach trzeba będzie zarać. Kilkanaście tysięcy ha pól, łąk, znalazło się pod wodą na terenie województw: łódzkiego i kieleckiego w dolinach Pilicy, Bzury i Neru. W woj. poznańskim powódź wyrządziła pewne straty na obszarze ok. 11 tys. ha, w tym na 4,500 ha gruntów ornych a w woj. opolskim wody Odry i Nysy zalały blisko 4 tys. ha użytków rolnych. Ulewne deszcze połączone z gradem i huraganami spowodowały nieznaczne straty także w niektórych powiatach, województw: lubelskiego i krakowskiego.

Ogółem jednak straty w zbożach, szczególnie ozimych, są nie duże i w skali krajowej nie powinny mieć większego wpływu na zbiory. Na niższych położeniach, podmokłych glebach mogą być wypadki wycięcia ziemniaków. Trzeba się też liczyć z koniecznością zakupu niewielkich ilości kukurydzy i buraków cukrowych w rejonach dotkniętych powodzią.

Ostatnie ulewne deszcze spowodowały w drugiej dekadzie maja przerwę w pracach polowych w całym kraju. Szczególnie dotkliwie odczuli to rolnicy województw północ-

Rozmowy między delegacjami PZPR i Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności

W dniach 17—19 bm. przebywała w Berlinie delegacja Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w składzie: Zenon Kliszko — członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR, Tadeusz Wiczeorek — członek KC PZPR i I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze, Józef Kowalczyk — członek Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR i zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR, Jan Kuwarz — członek Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej i za-

stępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR oraz Władysław Piłatowski, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR we Wrocławiu.

Delegacja przeprowadziła rozmowy z delegacją Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności w składzie: Erich Meuckenberg — członek Biura Politycznego KC SED i I sekretarz Komitetu Okręgowego SED we Frankfurcie nad Odrą, Gerhard Grueneberg — zastępca członka Biura Politycznego i sekretarz KC SED, Hans Raschke — zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC SED, Guenter Kohrt — zastępca kierownika Wydziału Polityki Zagranicznej i Łączności Międzynarodowej KC SED. W rozmowach brał udział ambasador PRL w NRD — Feliks Baranowski.

Tematem rozmów były sprawy związane z dalszym rozwojem współpracy i wymiany doświadczeń między obu partiami.

Obie delegacje stwierdziły pełną jedynomyślną w omawianych zagadnieniach. Podkreślono duże znaczenie braterskiej współpracy obu partii dla sprawy budowy socjalizmu w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republice Demokratycznej, dla dalszego umacniania frontu walki przeciwko agresywnej polityce zachodnoniemieckiego imperializmu i militarizmu, dla zapewnienia pokoju.

Delegacje uzgodniły środki mające na celu rozszerzenie współpracy między centralnymi i terenowymi instancjami obu partii oraz między organizacjami partyjnymi zakładów pracy i instytucji.

Rozmowy przebiegły w duchu serdecznej przyjaźni i braterstwa.

PAP

Poparcie dla walczącej Hiszpanii

Powstają komitety solidarnościowe

„W imię hasła „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się“ — wzywamy metalowców z innych krajów do poparcia klasy robotniczej Hiszpanii i udzielenia jej pomocy w walce o obalenie dyktatury gen. Franco“ — piszą w uchwałonej rezolucji pracownicy Zakładów Wytwarzających Głośniki „Ton sil“ we Wrześni. Na ich wezwanie otrzymali już odpowiedź. Pracownicy PGR Sokółowo, pow. Września, założyli Komitet Solidarnościowy i oświadczyli: „Dopomożemy strajkującym Hiszpanom poprzez utworzenie Komitetu Solidarności w swoim zakładzie“. Tu szereg podpisów, na których liście nie zabrakło chyba nikogo. Pomoc przybierać za-

tem będzie coraz realniejsze kształty.

Założa Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie, w swej rezolucji wyraża całkowite poparcie dla walki ludu hiszpańskiego pisząc:

„Jesteśmy z Wami, tak jak byliśmy nad Ebro i pod Madrytem. Zdajemy sobie sprawę, że nie raz broniliśmy słusznej sprawy. Wiemy o tym, że klasa robotnicza Hiszpanii przechodzi ciężkie dni i gehennę; odczuwamy bolesnie ten tragizm“.

Tymi samymi słowami zwróciła się również młodzież Technikum Kolejowego w Ostrowie, Technikum Rolniczego w Przygodzicach, Technikum Leśnego z Mojej Woli i pracownicy wielu zakładów powiatu ostrowskiego.

Wszystkie te protesty podyktowane naszym polskim sercem głęboką miłością dla narodu walczącego o swoją wolność. Założa PZGS z Gostynia stwierdza w podjętej rezolucji:

„Wyrażając kategorię protestu przeciwko metodom gwałtu, żywimy głęboką nadzieję, że walka milijonów wolnościowych synów klasy robotniczej Hiszpanii zakończy się zwycięstwem“.

Jesteśmy głęboko przekonani, że w akcji pomocy dla Hiszpanii nie zabraknie w naszym województwie nikogo.

(jk)

Emeryt zapobiegł katastrofie kolejowej

Emeryt PKP Bernard Kolloch zapobiegł katastrofie pociągu osobowego, jadącego z Tarnowskich Gór do Opola. Kolloch przechodząc koto torów kolejowych zauważył zbyt mocny stuk wagonów przejeżdżającego pociągu towarowego z Opola. O swym spostrzeżeniu zawiadomił natychmiast miejscowego droźnika i stacja PKP w Krasiejowie wstrzymała ruch na tym odcinku. Oględziny toru wykazały, iż jedna szyna pękła, tworząc 15 cm wcięcie. Gdyby w ślad za wagonem jadącym pociągiem towarowym, na przerwaną szynę wjechał szybki pociąg osobowy, nastąpiłaby nieuchronna katastrofa. (PAP)

Zbrodnia OAS w Oranie

Dopiero w poniedziałek rano doszły do Paryża szczegóły o zamachu bojówek OAS, dokonanym w Oranie w niedzielę w godzinach popołudniowych. Salanowcy ostrzelali z moździerzy tak zwane „nowe miasto“, dzielnicę algierską. Cztery pociski dużego kalibru eksplodowały na głównej alei, na której roilo się od ludzi. Według prowizorycznych danych, jest ponad 10 zabitych i 100 rannych, w tym 50 ciężko.

W nocy z niedzieli na poniedziałek terroryści OAS zamordowali siedmiu Algierczyków jadących samochodem na drodze łączącej Kolea z Fouka w odległości 40 km od Algieru. (PAP)

Poznańscy naukowcy u rolników powiatu trzcianeckiego

Już kilka lat trwają zapoczątkowane z inicjatywy Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich kontakty Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu z rolnictwem trzcianeckim. Spotkanie niedzielne wniosło jednak do tych kontaktów nowe, cenne elementy — bezpośrednią konfrontację nauki i praktyki w samym gospodarstwie chłopskim i bezpośredni styk z młodzieżą rolniczą.

Czterech naukowców WSR — prof. dr Witold Folejewski, działacz TRZZ i jeden z inicjatorów tej współpracy, prof. dr Józef Dorywalski, doc. dr

Marian Jerzak i mgr inż. Leopold Skolimowski szczegółowo zapoznali się z gospodarstwami absolwentów szkoły przysposobienia rolniczego Antoniego Pączka i rolnika J. Zagrobelnego w Herburtovie. Następnie na spotkaniu z przedstawicielami służby rolnej powiatu i młodzieżą okolicy Wielenia wysłuchali relacji o stanie gospodarki powiatu trzcianeckiego w zakresie użytków zielonych, rozwoju pogłowia oraz szkolenia w szkołach i zespołach przysposobienia rolniczego.

W oparciu o własne spostrzeżenia w zwiedzanych gospodarstwach i wystąpienia przedstawicieli władz, naukowcy omówili podstawowe problemy rolnictwa trzcianeckiego zwracając szczególną uwagę na potrzebę ulepszenia gospodarki użytkami zielonymi i poprawy stanu hodowli bydła, zwłaszcza poprzez jego odmlodzenie.

W spotkaniu, które zakończyło cykl imprez organizowanych z okazji V Tygodnia Ziemi Zachodnich uczestniczyli przedstawiciele Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN i ZW TRZZ, a także I sekretarz KP PZPR Czesław Preiss, przewodniczący Prezydium PRN Edmund Dziekan i prezes ZP TRZZ — Marian Mianowski, oraz delegacja fachowców rolnictwa powiatu złotowskiego. E. G.

Śmigłowcem z Gdyni na Hel?

W Gdyni odbywa się konferencja techniczna komunikacji lotniczej. Uczestnicy konferencji posługiwali m. in. zorganizowanie śmigłowcowej komunikacji na Wybrzeżu Gdańskim, zwłaszcza w sezonie. Obejmowałaby ona teren od Gdańska przez Sopot i Gdynię do Pucka, Władysławowa, Jastarni i Helu. (PAP)

Nowe władze UAM

Na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbyły się wybory nowych władz Uczelni, których kadencja rozpocznie się z chwilą otwarcia nowego roku akademickiego 1962/63. Na specjalnym posiedzeniu wyborczym Senatu UAM pod kierownictwem obecnego Rektora profesora dr. Alfonsa Klafkowskiego, następnym Rektorem — z kolei siódmym w historii Uniwersytetu w Polsce Ludowej — ogłoszono został wybrany prof. dr Gerard Labuda. Prorektorami natomiast wybrani zostali profesorowie: Fryderyk Koebcke, Czesław Łuczak i Jan Wasicki. W dotychczasowej historii Uczelni było dwóch prorektorów, obecnie Senat wybrał trzech.

(Dokończenie na str. 2)



W przygotowaniu — nowe ułatwienia i ulgi dla rzemiosła usługowego

Komitet Drobnej Wytwórczości wspólnie z Ministerstwem Finansów przystąpił do realizacji wytycznych, powziętych ostatnio na konferencji rządowej w sprawie rzemiosła. Dla prywatnych zakładów rzemieślniczych, przedstawiających się na usługi, przygotowuje się szereg aktów prawnych, wprowadzających dalsze ulgi w dziedzinie podatków, świadczeń i opłat.

M. in. przewiduje się całkowite zwolnienie od podatków rzemieślników, świadczących

Hiszpańscy robotnicy aresztowani w NRF

Policja w Kassel aresztowała dwóch robotników hiszpańskich zatrudnionych w miejscowych zakładach „Henschel” za to, że wśród załogi zbierali datki na pomoc dla strajkujących w Hiszpanii metalowców. Funkcjonariusze policji skonfiskowali listę składkową oraz zebrane już kwoty.

Aresztowani Hiszpanie zostali przez dyrekcję zakładów „Henschel” niezwłocznie zwolnieni z pracy, a władze wydały ich z NRF odstawiając do granicy hiszpańskiej, gdzie wydani zostali podkomendnym dyktatora Franco. (ZAP)

Nowe władze UAM

(Dokończenie ze str. 1)

Podajemy poniżej krótkie życiorysy nowo wybranych członków Senatu UAM:

Prof. dr Gerard Labuda

Urodził się 28. XII. 1916 r. w Nowej Hucie, pow. Kartuski. Świadectwo dojrzałości uzyskał w gimnazjum klasycznym w Wejherowie. Jest wychowankiem Uniwersytetu Poznańskiego. Odbiwał również studia w Szwecji na Uniwersytecie w Lund. W czasie okupacji przebywał w Generalnej Gubernii; w 1943 zdał egzamin magisterski w ramach tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodniej. Habilitował się na UP w r. 1946; w tym roku objął stanowisko zast. profesora przy Katedrze Historii Słowiańszczyzny Zachodniej. W roku 1954 został wybrany kierownikiem Katedry Historii Polski. Od r. 1951 jest członkiem korespondentem PAU w Krakowie, w r. 1953 objął kierownictwo Zakładu Historii Pomorza w Instytucie Historii PAN. Przez kilkanaście lat piastował funkcję dyrektora Instytutu Zachodniego. Obecnie jest również generalnym sekretarzem PTPN.

Prof. dr Fryderyk Koebeke

Urodził się 14. X. 1909 r. w Odolanowie Wlkp. Gimnazjum kończył w Katowicach. Studiował astronomię na Uniwersytecie Poznańskim i w roku 1931 podjął pracę w Obserwatorium Astronomicznym UAM. W czasie okupacji był wysiedlony do Generalnego Gubernatorstwa. Po skończeniu wojny wraca na stanowisko adiunkta w obserwatorium UAM. W r. 1954 uzyskuje stopień docenta. W swoim dorobku naukowym prof. dr Koebeke posiada około 70 pozycji książkowych i artykułów w różnych czasopiśmie krajowych i zagranicznych. Jest członkiem Międzynarodowej Unii Astronomicznej. Prof. Fryderyk Koebeke wybrany został jednogłośnie prorektorem po raz drugi.

Prof. Czesław Łuczak

Urodził się 19. II. 1922 r. w Kruświcy. Egzamin dojrzałości zdał w Państwowym Liceum Humanistycznym w Trzemesznie. Jest wychowankiem UAM; studia odbywał na Wydziale Prawno-Ekonomicznym w l. 1945-1948. Jest nie tylko świetnym naukowcem, znawcą historii gospodarczej Wielkopolski, ale również doskonałym organizatorem. Piastuje stanowisko prezesa Polskiego Towarzystwa Historycznego, naczelnego redaktora Wydawnictw Naukowych UAM oraz jest kierownikiem punktu konsultacyjnego UAM w Szczecinie. Drugą kadencję pełni również funkcję dziekana Wydziału Filozoficzno-Historycznego.

Prof. dr Jan Wąsicki

Urodził się 17. VI. 1921 r. w Pruszkowie. Gimnazjum kończył we Włodawie. W okresie okupacji przebywał przez dwa lata w obozie koncentracyjnym Stutthof pod Gdańskiem oraz na przymusowej pracy w Zagłębiu Ruhry. Jest wychowankiem UAM; studia kończy w latach 1945-1948 na Wydziale Prawa. Specjalizował się w historii ustroju dawnego prawa polskiego. W swoim dorobku naukowym posiada szereg pozycji książkowych i artykułów na temat Wielkopolski, Prus Południowych, Sejmu Grodzińskiego i wy dawnictwa źródeł dotyczących Wielkopolski. Jest dziekanem Wydziału Prawa UAM, a poza tym pełni m. in. funkcję kierownika Stacji Naukowej PTH w Zielonej Górze.

Wprowadzenie w życie wszystkich tych przepisów powinno przyczynić się do szybkiego rozwoju usług rzemieślniczych. (PAP)

Spotkanie w Rogoźnie

Inauguracja 40-lecia Związku Polaków w Niemczech

Spotkanie byłych wychowanków liceów i seminariów naukowych, którzy na terenach zachodnich i północnych walczyli o polskość z pruskim, a następnie hitlerowskim zabójcą, zainaugurowało 19 bm. w Rogoźnie (powiat Oborniki) obchody 40 rocznicy powstania Związku Polaków w Niemczech.

Dr Edward Serwański z poznańskiego Instytutu Zachodniego opowiedział zebranym o pracy Związku Polaków w Niemczech, który od momentu powstania w 1922 roku w Berlinie skupił w swych szeregach ponad milion Polaków. Wsiadanych na Śląsku Górnym, Dolnym i Opolskim, na Pomorzu Zachodnim i Północnym, na Warmii i Mazurach, a także w centrum Rzeszy i w Austrii. Budzenie ducha narodowego i więzi z ojczyzną wśród młodzieży było zadaniem nauczycieli — wychowanków Liceum Pedagogicznego w Rogoźnie, liceum bytomskiego, gimnazjum w Kwidzynie.

O działalności liceum w Rogoźnie i ciężkiej walce z nacjonalizmem i hitlerowskim przesładowaniem mówił były dyrektor Józef Melcer, który w bieżącym roku obchodzi 60-lecie pracy pedagogicznej. (PAP)

Ze zjazdu OSP

Mienia i życia ludzkiego broni w Wielkopolsce 86 tys. strażaków

W latach 1957/60 notowano w naszym województwie (bez Poznania) po 1179 pożarów. Każdego roku ulegało zniszczeniu przez ogień 1109 budynków, każdego roku powstawały straty szacowane na 28 milionów złotych. W 1961 roku za notowano niepokojący wzrost wypadkowości — 1198 pożarów i 1108 zniszczonych całkowicie budynków łącznej wartości ponad 30 milionów złotych.

Przyczyny powstawania pożarów? W dochodzeniach ustalono, że 13 proc. spowodowali dorośli przez nieostrożność, 21 procent dzieci przez lekkomyślność, 19 procent na skutek wyładowań atmosferycznych i 17 procent z powodu wadliwych kominów, urządzeń ogrzewczych itp. Przyszło 3 procent pożarów powstało skutkiem złośliwego czy zbrodnictwa podpalenia przez nieznanych sprawców. Przyczyn reszty czyli 27 procent wypadków dotychczas nie ustalono definitywnie.

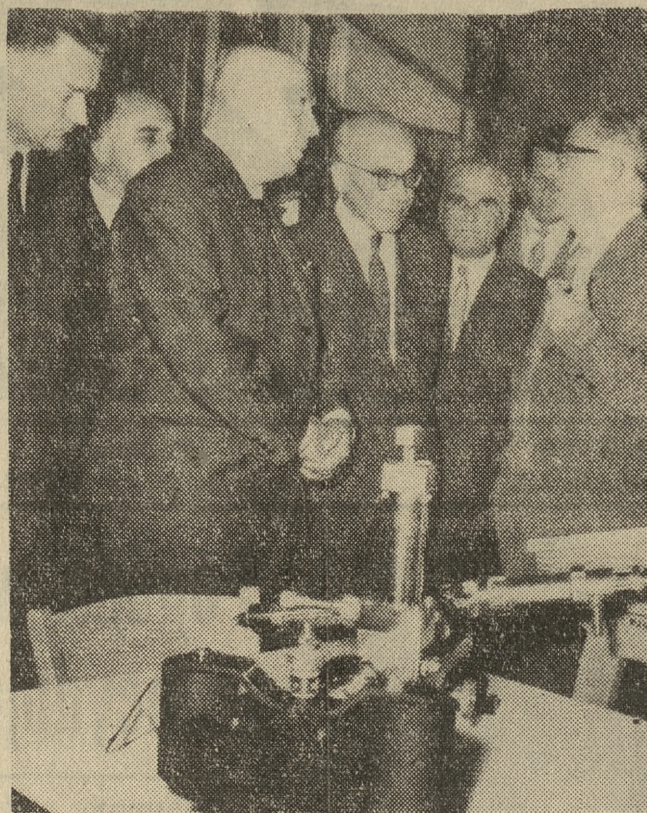
Wiele szkód można by zmniejszyć, gdyby nie brak wody. W 540 miejscowościach naszego województwa nie ma w ogóle zbiorników przydatnych do gaszenia ognia. Choć w wielu miejscach strażacka przyjeżdża na czas, musi stać bezczynnie, ograniczając się jedynie do zabezpieczenia budynków sąsiednich. Poza tym w 1500 wsiach zasoby wody są, ale w niedostatecznej ilości. Po kilkuminutowej akcji strażacy przyjmują postawę bierną.

Tych szczegółów dowiedzieliśmy się na niedzielnym wojewódzkim zjeździe delegatów Ochotniczych Straży Pożarnych, zarówno z referatu prezesa Leona Kołodziejczaka jak i ze sprawozdań ustępującego zarządu wojewódzkiego. Stwierdzono słusznie, że skuteczną obroną przeciw żywiołowi ognia bez ochotniczych straży pożarnych na wsi i w miasteczkach nie jest do pomysłenia. Mienia społecznego i prywatnego broni w Wielkopolsce 86 tysięcy zrzeszonych strażaków. Placówki OSP posiadają w terenie 528 świetlic wiejskich, 32 punkty biblio-

teczne, 114 zespołów scenicznych i 60 orkiestralnych, a więc prowadzą działalność kulturalno-oświatową w najlepszym tych słów znaczeniu.

Po obszernej dyskusji, oceniającej działalność dotychczasowego zarządu wojewódzkiego, zjazd delegatów dokonał wyboru nowych władz, na czele których stanął jako prezes członek Prezydium WRN — dyr. Leon Józefowiak. (Kj)

10 lat działalności PAN



Minister dziękuje poznańskim drogowcom

W minionym dziesięcioleciu na terenie woj. poznańskiego zwiększono długość dróg o nawierzchni nowoczesnej o 1847 km i mostów stałych o 3238 m bież.

„Za wielką inicjatywę, wykazaną przy realizacji tych osiągnięć, zwłaszcza w szerokim stosowaniu postępu technicznego i za wielki wkład pracy — składam Obywatelowi Dyrektorowi oraz Pracownikom Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych i jednostek podległych wyrazy podziękowania oraz życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra gospodarki drogowej i pomocy w życiu osobistym” — tak pisał ostatnio minister komunikacji — J. Popielas w liście nadesłanym do dyrektora Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych w Poznaniu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego z okazji 10-lecia istnienia w Wielkopolsce wyodrębnionej służby na drogach państwowych.

W okresie tym drogowcy nie szczędzili wysiłków dla polepszenia warunków komunikacyjnych Wielkopolski, gdyż poza zmodernizowaniem 1847 km szos przebudowali lub wybudowali 238 km dróg oraz znacznie obniżyli koszty robót. Dzięki temu wzrosła w województwie ilość dróg o nawierzchni ulepszonej z 17 do 47 proc., stan mostów stałych z 34 do 63 proc., a Wielkopolska zajęła I miejsce w gospodarce na drogach państwowych w skali krajowej.

W tym dużym dorobku posiadają znaczny udział załogi i kierownictwa Rejonów Eksploatacji Dróg Publicznych. (1)

Z okazji jubileuszu — dziesięciolecia działalności Polskiej Akademii Nauk — w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie otwarta została wystawa, którą dnia 8. V. 62 r. zwiedzili członkowie partii i rządu.

CAF — fot. Tymiński

Zgon metropolity dr. Tymoteusza

20 bm. zmarł metropolita warszawski i całej Polski, arcybiskup dr Tymoteusz, zwierzchnik Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. (PAP)

Incydent na wystawie radzieckiej w Rio de Janeiro

Jak donosi z Rio de Janeiro agencja TASS, wieczorem 19 maja reakcyjne elementy podjęły próbę dokonania prowokacji antyradzieckiej na wystawie handlowo-przemysłowej ZSRR w Rio de Janeiro. W pawilonie wystawy podrażniono pakunek z ładunkiem wybuchowym, który znaleźli pracownicy wystawy J. A. Rybakow oraz A. I. Kriwcow.

Znajdująca się w lokalu wystawy policja aresztowała Rybakowa i Kriwcowa i mimo stanowczych protestów ze strony kierownictwa wystawy, odwiozła ich do centralnego biura policji. Przez 12 godzin radzieccy pracownicy wystawy byli bezprawnie trzymani w areszcie. Urzędnicy policji nie dopuścili do aresztowanych ani szefa wydziału konsularnego ambasady ZSRR w Brazylii, ani też innych dyplomatów radzieckich. Co więcej, policjanci zachowywali się niewłaściwie wobec dyplomatów, którzy domagali się wyjaśnienia sprawy. Rybakow i Kriwcow zostali uwolnieni dopiero na interwencję wyższych urzędników Ministerstwa Spraw Zagranicznych Brazylii.

Radziecka wystawa handlowo-przemysłowa w Rio de Janeiro cieszy się ogromnym powodzeniem wśród Brazylijczyków. Dziesiątki tysięcy osób przychodzi codziennie na wystawę, by zapoznać się z osiągnięciami ZSRR w dziedzinie przemysłu, nauki, techniki i kultury. Wystawę zwiedziło już przeszło 1.300 tys. osób.

Jak podkreśla agencja TASS, oficjalne władze Brazylii i szerokie warstwy społeczeństwa brazylijskiego piętnują poczynania wrogów przyjaźni między narodami Brazylii i ZSRR. (PAP)

Z procesu Salana

Szóste kolejne posiedzenie Wszechkrajowego Trybunału Wojskowego sądzącego w Paryżu szefa OAS, b. generała Salana, rozpoczęło się w poniedziałek o godzinie 14. Posiedzenie jest poświęcone przesłuchaniu dalszych świadków powołanych przez obronę. (PAP)

Zaprzysiężenie nad Mekongiem

Przygotowanie wojenne nad Mekongiem, rzeką dzielącą Syjam od Laosu, manewry osławionej Siódmej Floty, a zwłaszcza wysiłki Stanów Zjednoczonych, aby stworzyć coś w rodzaju międzynarodowego korpusu ekspedycyjnego na terenie Azji południowo-wschodniej — wszystko to niewątpliwie ma nasuwać zainteresowanym myśl o akcji na skalę wojny koreańskiej.

Jest to jednak tylko podobieństwo rekwizytu, nie sytuacji. Stany Zjednoczone widocznie liczą na terrorystyczną wymowę tych powierzchownych analogii. Ale równocześnie rząd Stanów Zjednoczonych nie bez przyczyny twierdzi, jakoby nadal stał na gruncie postanowień genewskich i gotów jest respektować je w praktyce.

Proamerykańska grupa Boun Ouma — Nosavana, której wojska szybko topnieją, rezygnując z Mekong, również wyraża obecnie gotowość podjęcia na nowo rokowań w sprawie neutralnego rządu koalicyjnego. Rzecz zresztą w jej położeniu dość zrozumiała. Nie ma również podstaw do przypuszczenia, że Amerykanie liczą na trudności z podjęciem rozmów koalicyjnych, co z drugiej strony dалоby im pretekst do jawnej interwencji. Premier Souvanna Phouma, który ostro potępił amerykańskie demonstracje zbrojne, zapowiedział już swój przyjazd na pertraktacje z grupą Boun Ouma. Również książę Souvannavong, przywódca Pathet Lao, która tak dotkliwą lekceją oddziały Nosa-

vana za stałe prowokacje, uznaje niezmi-

nie postanowienia genewskie za podstawę dla rozwiązania sprawy Laosu.

O coż więc chodzi? Kogo Stany Zjednoczone chcą zastraszyć widmem wojny. Nietrudno przewidzieć, że proamerykańska prawica Laotańska gotowa w obecnej opresji do rezygnacji ze swoich wygórowanych żądań (teki ministra obrony i spraw wewnętrznych), zostanie amerykańską demonstracją ponownie utwierdzona w oporze. Zapewnienia Waszyngtonu, że doradzał jakoby Boun Oumowi „umiarkowanie” są tu w jaskrawej sprzeczności z samym terrorystycznym charakterem obecnych manewrów amerykańskich. Stany Zjednoczone zlamaly porozumienie genewskie — tak właśnie interwencję amerykańską — via Syjam — zrozumiano w Azji południowo-wschodniej.

Stany Zjednoczone podjęły to ryzyko polityczne i militarne nie dla samego tylko Boun Ouma. Syjam i Laos sąsiadują z południowym Wietnamem, gdzie Amerykanie dla ratowania reżimu Diena przeszli już do jawnej interwencji, której ani nie widać końca ani następstw nie sposób przewidzieć. W innych dalekowschodnich krajach, sprzymierzonych z USA, jak choćby w samym Syjamie, neutralizm ma — jak pisał na przykład zachodniemiejska gazeta „Frankfurter Allgemeine Zeitung” — „szeroki rezonans”.

Sily neokolonializmu i dyktatury kontrrewolucyjnej znajdują się w całej Azji południowo-wschodniej w odwrocie, jeśli nie

w skrajnej opresji — i w tym leży sedno rzeczy. Stany Zjednoczone okazały się w tych warunkach godne określenia sformułowanego w Programie KPZR, w którym o USA mówi się jako o głównej ostoi reakcji międzynarodowej. Bezpośrednia groźba amerykańskiej interwencji zbrojnej terroryzować ma naródowe sily wyzwolenie i podnieść na duchu amerykańskich namiestników w tej części świata: Diena w południowym Wietnamie, Saril Thanarata w Syjamie, Paka w Korei Południowej. Podkreśla to jeszcze amerykańskie żądanie, aby państwa SEATO bodaj symbolicznymi kontyngentami nadały amerykańskiej interwencji charakter „międzynarodowy”. W ten sposób nabrać mają nowej aktualności „gwarancje”, jakie SEATO nieproszona udzieliła rządowi państw południowo-wschodniej Azji przeciwko tak zwanemu niebezpieczeństwu wewnętrznemu. To uzurpowanie prawa do ingerencji militarnej w sprawy wewnętrzne państwa, nie objętych amerykańskim paktem wojennym, zawisnąć ma obecnie nową groźbą nad głowami reprezentantów sily neutralistycznych, które chcą pójść drogą własnych rozwiązań politycznych.

Jest to z pewnością groźba nad wyraz niebezpieczna. Ale cała materialna potęga Stanów Zjednoczonych, na której groźba ta się wspiera, nie może przysilić fakty, że chodzi tu o sprzysiężenie sily, znajdujących się dziś na całej linii w odwrocie.

WOJCIECH BARCZ

20 lat temu — w maju

Pierwszy Oddział GL wyruszył do walki

Zbrojny udział i wysiłek organizacyjny Gwardii i Armii Ludowej w walce z okupantem w poważnym stopniu zadecydowały o polityczno-ustrojowym obliczu kraju po wyzwoleniu oraz o ludowym charakterze Wojska Polskiego.

Pierwszy oddział partyzantki Gwardii Ludowej im. Stefana Czarnieckiego zorganizowany został w Warszawie wiosną 1942 r. Oddział stanowiło czterech ludzi warszawskich dzielnic — z Marymontu, Żoliborza i Pragi. Jego dowódcą mianowano Franciszka Zubrzyckiego ps. „Mały Franek”.

W początku maja 1942 r., w konspiracyjnym lokalu przy ul. Felińskiego na Żoliborzu, Szeft Stabu Gwardii Ludowej, Marian Szychalski, ps. „Marek”, określił następujące zadania dla oddziału:

▲ w dniu 15 maja 1942 r. oddział miał opuścić Warszawę i udać się w lasy okolo Tomaszowa Mazowieckiego;

▲ w wyznaczonym rejonie działania atakować obiekty wojskowe i kolejowe oraz dokonywać aktów dywersji i sabotażu, napadać na posterunki policji i żandarmerji w celu zdobywania broni;

▲ w parze z działalnością bojową, prowadzić pracę, mającą na celu ochotniczy zaciąg do oddziałów partyzanckich GL.

W oznaczonym dniu Franciszek Zubrzycki udał się tramwajem z Alei Jerozolimskich

na Dworzec Wschodni, skąd oddział miał odjechać do stacji kolejowej Moszczenica.

Wymarsz w pole pierwszego oddziału partyzanckiego Gwardii Ludowej oznaczał, że

Bitwa pod Rąblowem

14 maja 1944

Latem 1944 r. siły partyzanckie Armii Ludowej stoczyły kilka większych bitew z przeważającymi liczebnością i uzbrojeniem oddziałami policji i Wehrmachtu. Serię tych starć z wrogiem zapoczątkowała stoczona w maju 1944 r. bitwa pod Rąblowem.

6 sierpnia 1942 r. przybywające na koncentrację w rejon Tomaszowa Maz. grupy partyzanckie stoczyły ciężką walkę z otaczającymi je siłami policji hitlerowskiej. W walce tej poległ dowódca pierwszego oddziału partyzanckiego Gwardii Ludowej, Franciszek Zubrzycki — „Mały Franek”.

12 maja zwiadowcy zameldowali o zbliżeniu się do Amelina niemieckiej kolumny, posuwającej się drogą od Ostrowia Lubelskiego. Została ona rozbita w dwugodzinnej walce. Wobec zbliżania się nowych sił niemieckich, partyzanci wycofali się. Rankiem 14 maja oddziały partyzanckie znalazły się w Rąblowie, gdzie zarządzonej postój konieczny po kilkudniowych, uciążliwych marszach i walkach. Wypoczątek przerwany został już po dwóch godzinach nalotem niemieckich samolotów i bombardowaniem Rąblowa.

Około godziny 12.00 hitlerowcy rozpoczęli przygotowanie artyleryjskiej ataku. Na niewielki laszek Rąblowski przez całą godzinę skierowany był ogień dział i moździerzy. Po przerwanym ogniu artyleryjskim, piechota niemiecka rozpoczęła atak. Główne uderzenie skierowane zostało na północny odcinek obrony partyzanckiej. Zgodnie z partyzancką taktyką walki, ogień do nacierającej piechoty nieprzyjaciela należało otworzyć dopiero z najbliższej odległości. Po dotarciu na odległość 100 m od stanowisk partyzanckich, piechota zalegała, by — po wyrównaniu linii — poderwać się do szturmu. Mimo otwarcia ognia ze wszystkich posiadanej przez partyzantów broni, Niemcom udało się częściowo wdrzeć do lasu. Dopiero w walce wręcz hitlerowcy zostali rozproszeni i zmuszeni do wycofania się. Pierwszy atak został odparty.

W tym dniu partyzanci odparli jeszcze kilka ataków niemieckiej piechoty, wspieranej ogniem artylerji i samolotów szturmowych.

W nocnych ciemnościach oddziały partyzanckie zdecydowanie uderzyły na hitlerowskie pozycje, przewały zamknięty pierścień i szybkim

siły lewicy polskiej podjęły zorganizowaną walkę zbrojną z okupantem. Walka ta kierowana była centralnie przez Dowództwo Główne Gwardii Ludowej, które — analizując sytuację w poszczególnych regionach okupowanego kraju, stawiało przed oddziałami partyzanckimi GL zadania bojowe i organizacyjne.

marszem podążyły w kierunku lasów parczewskich. Dowództwo Obwodu II AL, wraz z częścią sił partyzanckich, pomaszzerowało do lasów janowskich.

Tak więc akcja „Grossein-satz Maigewitter”, prowadzona przez znaczne siły niemieckie, wspierane przez lotnictwo i artylerię, zakończyła się niepowodzeniem. Straty hitlerowskie w bitwie pod Rąblowem wynosiły ponad 300 zabitych.

W walce zginęło kilkudziesięciu partyzantów. M. in. poległ zca dcy komp. z batalionu AL im. Hołoda — „Emil” — Lewandowski. (wbp)

Pierwszy rozkaz do gwardzistów

WARDZISCI, PARTYZANTCI!

Dziś, zgodnie z obowiązkiem wiernych synów Polski, wyruszać w pole. Wyruszać w momencie zastraszających się zmagani na froncie wschodnim, w momencie, kiedy dowództwo rozbójniczej armii hitlerowskiej czyni rozpaczliwe próby utrzymania swych pozycji i przejścia do ofensywy, kiedy rzuciła na front ostatnie rezerwy w ludziach i materiale wojennym, aby odwrócić moment swej niechybnej klęski.

Nie jesteście pierwsi. Pierwsze oddziały partyzanckie wyszły w pole jeszcze jesienią 1941 r., a wczesną wiosną, jeszcze przy śniegu, rozpoczęły ożywioną działalność nowe oddziały na terenie Lubelszczyzny, a trochę później w brzeskim i w „Galicyi”. Poszczególne wystąpienia miały miejsce i w środkowej Polsce. Okres walki partyzanckiej jest już na dobre rozpoczęty.

Bezpośrednim waszym boowym zadaniem — czytamy dalej w rozkazie — jest niszczenie dróg i dezorganizowanie dowozu materiałów wojennych i zakładów pracujących dla armji, wybijanie załóg policyjnych i mniejszych oddziałów wojskowych, rozpadanie administracyjnych organów okupantów, niszczenie sieci łączności, dezorganizowanie aparatu zaopatrującego okupanta w żywność i niszczenie jej składów — w ogóle szkolenie okupantowi na każdym kroku, zmuszanie go do ciągłej czujności i trwogi, do zdawania straży, do odwoływania coraz to nowych jednostek z frontu dla ochrony swego bezpieczeństwa na tyłach.

Działajcie śmiało i bezwzględnie.

Mścicie na wrogu każdą jego podłość, popełnioną na polskiej ziemi. Bezpośrednią naszą rezerwą i zapleczem jest cały naród polski, jest każdy uczciwy Polak, spotkany na drodze naszej walki.

Śmiało więc naprzód. Przyjdzie niezadługo chwila, kiedy cały naród chwyci za broń i stanie do walki, by zadać śmierć wrogowi na zawsze, by osiągnąć cel ostateczny — NIEPODLEGŁOŚĆ.

15 maja 1942 r.

GŁÓWNE DOWÓDZTWO GWARDII LUDOWEJ

sport • sport • sport

Czołówka naszych lekkoatletów wykazała dobrą formę

W III lidze piłkarskiej dwóch kandydatów

Tym razem nie piłkarze, lecz czołowi polscy motocykliści byli na ustach dziesiątek tysięcy widzów stolicy Wielkopolski. O pierwszej, tegorocznej eliminacji, „pożeraczy kilometrów” na ulicach Poznania, piszemy obok.

LEKKA ATLETYKA

Do wielkiej batalii ruszyli lekkoatleci. Pierwsze mecze o mistrzostwo I i II ligi odbyły się jednak w niepomyślnych warunkach atmosferycznych. Niektóre zawody musiały przerwać. Mimo niesprzyjających okoliczności uzyskano wiele dobrych wyników.

Reprezentanci Wielkopolski nie zachwycili; zarówno ci biorący udział w pojedynkach pierwszoligowych, jak i w meczach drugiej ligi. Do ligowych spotkań wystartowali 42 drużyny, z czego w I lidze — 12.

Olimpia wystąpiła znacznie osłabiona we Wrocławiu i w rezultacie zajęła trzecie miejsce z 39 635 punktami, mając przed sobą Śląsk — 45 801 pkt. i Wawel 43 191 pkt. Dobrze wypadli Motyl i Kowalski z Olimpii, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca na 3000 metrów. Minicka była w pchnięciu kulą druga (12.83 m), podobnie jak na 800 m. Manowska (2.41.5).

AZS startował w Zabrze. Z powodu niepogody mecz przerwano. Akademicy mieli za przeciwników swych krakowskich kolegów i zespół zabrzański Górnik. W Bydgoszczy, jak było do przewidzenia, wygrał Zawisza — 54 164 pkt. przed LKS Sopot i Lechia Gdańsk, a w stolicy Legia (ponad 52 000 pkt.) przed AZS i Gwardią. Niespodzianką w tym trójmeczcu była porażka Foika na 100 i 200 m. Oba biegi wygrał Zieliński.

Trzy poznańskie drużyny drugiej ligi walczyły o mistrzostwo punktowo w Łodzi. Wygrał LKS 39 080 pkt. przed Wartą — 39 040, Spółem — Łódź 38 517, Orkanem Września 38 517, AZS Łódź 37 241 i Energetykiem 37 029 pkt.

Reprezentanci Wielkopolski, z których żaden nie zdołał wywalczyć pierwszego miejsca, dołożą niewątpliwie więcej starań, by co drugiej kolejki lepiej się przygotować.

Z trzech zespołów walczących o mistrzostwo ligi okręgowej na stadionie AZS, zwyciężyła Ostrowia 23 076 pkt. przed Cukrowniczym Klubem Sportowym Miejska Górka — 22 200 i AZS 20 006 pkt.

Ostrowia i CKS walczyć będą o awans do II ligi.

PIŁKA NOŻNA

W Poznaniu podobnie jak i na terenie Wielkopolski pokój „zakłócił” zbliżające się ku końcówce rozgrywek o mistrzostwo ligi wojewódzkiej. Już dziś można prawie ze stuprocentową pewnością powiedzieć, że do decydujących, dodatkowych spotkań, dojdzie pomiędzy Olimpią i Wartą. Chyba, że o niespodzianki postarałby się Grunwald i Górnik, którzy zmierzają się z Zieloną wyl. przeciwnicy Olimpii: Sparta Szamotuły lub grodziska Dyskobolia.

Wyniki czternastej kolejki są następujące: Zjednoczeni — Warta 0:4, Calisia — Sparta Szam. 4:1, Polonia L. — Polonia P-ii 1:1, Luboński KS — Prosa 1:1, Polonia Chodzież — Włokniarz 2:2, Polonia N. T. — Obra 0:2, Dysko-

Koszykarze Lecha nadal bez partnera

Nie powiedzio się koszykarzom poznańskiemu AZS-u w walce o wejście do I ligi. W finale zajęli oni ostatecznie III miejsce, dając się wyprzeżyć drużynom LKS-u i AZS-u Gdańsk. Poznaniacy nie wytrzymali kondycyjnie sezonu 1961/1962. W półfinałach grali jeszcze bardzo dobrze, ale już w meczach finałowych nie wykazywali pełni swoich możliwości.

W niedzielę AZS Poznań rozegrał ostatnie spotkanie w finałach, zwyciężając Cracovię 75:62 (40:31). W drugim meczu LKS pokonał w Gdańsku tamtejszy AZS 56:51 (26:25). Ostatecznie I miejsce zdobył LKS przed AZS-em Gdańsk, AZS-em Poznań i Cracovią. Zespół gdański, mając równą ilość dużych punktów z poznaniakami, jest o nich lepszy o 3 małe punkty w bezpośrednich spotkaniach.

„Koziołki”

4 — 17 — 20 — 27 — 29

„Toto-Lotek”

Bieg przez płotki — 3, jazda szybka na lodzie — 12, pięciobój nowoczesny — 24, rugby — 27, tenis — 44, tenis stołowy — 45, (dysk. dodatkowa narciarstwo — 19).

bolia — Górnik 1:0, Olimpia — Sparta Oborniki 6:0. Faworyci do awansu Warta i Olimpia zaprezentowały bardzo bramkstrzelne linie ataku:

TABELA OGÓLNA

1. Warta	28	44	57:19
2. Prosa	28	40	57:33
3. Grunwald	28	34	50:32
4. Włokniarz	28	31	63:45
5. Polonia Ch.	27	30	54:51
6. Górnik	29	29	45:35
7. Polonia P.	28	28	55:50
8. Sparta Sz.	28	27	36:40
9. Dyskobolia	28	27	56:65
10. Polonia L.	28	26	39:38
11. Polonia N. T.	28	24	40:58
12. Olimpia	14	23	45:11
13. Obra	28	23	39:53
14. Sparta Ob.	28	23	34:49
15. Zjednoczeni	27	20	29:53
16. Calisia	15	14	32:31
17. Luboński KS	28	5	27:56

TABELA II RUNDY

1. Olimpia	14	23	45:11
2. Warta	14	22	28:12
3. Prosa	14	20	30:13
4. Grunwald	14	19	25:17
5. Polonia N. T.	14	17	19:18
6. Polonia P.	14	15	23:19
7. Górnik	15	14	25:13
8. Polonia L.	14	14	14:12
9. Calisia	15	14	32:31
10. Polonia Ch.	13	13	24:29
11. Dyskobolia	14	13	20:36
12. Włokniarz	14	12	29:31
13. Obra	14	12	18:26
14. Sparta Sz.	14	10	17:22
15. Zjednoczeni	13	9	15:24
16. Sparta Ob.	14	9	17:27
17. Luboński KS	14	2	9:48

W bojach I ligi wszystkie odbyły się normalnie. Jedynie LKS pokusił się o niespodziankę, bijąc mistrza Polski Górnik 3:2. Dwa

Niedziela sportowa w kraju

Mistrzem Polski w boksie na rok 1962 została warszawska Legia. Ostatniej niedzieli wysoko pokonała najgroźniejszego rywala Hutnika Nowa Huta 16:4. Do II ligi spadają zespoły ŁTS Łabędy i Zawisza Bydgoszcz.

Zapaśnicza reprezentacja juniorów Poznania zajęła III miejsce na odbytych w Jeleniej Górze Mistrzostwach Polski w stylu klasycznym. Pierwsze były Katowice, a drugi Wrocław. Zawodnicy poznajscy Miecznik i Półtorak zdobyli tytuły mistrzowskie.

Zespół żeński AZS Kraków został drużynowym mistrzem Polski w tenisie stołowym. Najlepszą zawodniczką tego zespołu była wicemistrzyni Polski Noworyta.

Do I ligi koszykówki kobiet awansował zespół LKS. W ostatnim spotkaniu łódzianki pokonały AZS Kraków 59:31.

Ostatnia kolejka spotkań I ligi żużlowej przyniosła następujące wyniki: Stal Rzeszów — Stal Gorzów 47:30, Unia Leszno — Polonia Bydgoszcz 40:38. Spotkania pomiędzy Górnikiem Rybnik a Spartą Wrocław i Wybrzeżem Gdańsk a Włokniarzem Częstochowa z powodu ulewnej deszczu musiano odwołać.

Do II ligi bokserskiej awansowały drużyny Wisły Kraków i Gwardii Zielona Góra.

i na świecie

Reprezentacja Polski w 7-osobowej pilce ręcznej kobiet startowała na międzynarodowym turnieju w Budapeszcie, gdzie zajęła III miejsce. Polskę wyprzedziły Węgry i NRD.

W dalszym ciągu rozgrywanego w Tbilisi międzynarodowego turnieju koszykówki męskiej zespół Gwardii wygrał z Dynamo NRD 85:65.

W finale międzynarodowego turnieju tenisowego w Rydze polscy tenisisci Orlikowski i Jamroz przegrali z parą radziecką Mdzinariyszwilli, Metreweli 3:6, 1:6, 6:0, 1:6.

19-letni zawodnik NRF, Gerhard Hetz ustanowił dwa rekordy Europy w pływaniu. Dystans 200 m stylem dowolnym przepląnął w 2.01.7, a 800 m stylem dowolnym w 9.08.0.

Pływaczka amerykańska Sharon Finneran ustanowiła nowy rekord świata na dystansie 400 m stylem zmiennym, uzyskując czas 5.29.5.

punkty na wagę złota, dają im szansę na wywalczenie tytułu mistrza świata w ekstraklasie. Oto zostały wyniki: Cracovia — Legia 0:3, Legia — Ruch 0:0, Legia — Stal 0:0, Odra — Arka 2:0, Polonia Bytom — Wisła 2:1.

Tabela I ligi drugiej grupy wygląda następująco:

1. Polonia Byt.	8	12	34
2. Odra	8	11	24
3. Wisła	8	10	24
4. Lechia	8	9	24
5. Stal Mielec	8	8	24
6. Lech	7	4	14
7. Arka	7	2	24

Lech, który najbliższy pojedynek mistrzowski rozegra 27 bm. w Krakowie z Wisłą, wykorzystał ostatnią niedzielę, spotykając się w towarzyskim pojedynku, w stołecznej Gwardii. Mecz zakończył się wynikiem 1:1. Bramki, tym mało ciekawym meczu, oddał dany przez około 5000 widzów zdobyli: Gogolewski dla gospodarzy, a wyrównał po zmianie strza Baszkiewicz.

HOKEJ NA TRAWIE

W rozgrywkach I-ligowców najlepiej spisali się stołeczny Zamełnik. Wywóził z Gniezna trzy punkty, dzięki remisowi 1:1 z mistrzem Polski — Spartą i zwycięstwu nad MKS 2:1. Derby poznańskie Warta — Grunwald zakończyły się bezbramkowo. W pozostałych spotkaniach uzyskane następujące wyniki: MKS Gniezno — Piast Gliwice 4:0, Polonia Sroda — AZS Katowice 0:1, Sparta Gniezno — Piast Gliwice 1:1, Grunwald — AZS Katowice 1:1, Polonia Sroda — Siemianowice 2:1, Warta — Stella Gniezno 1:1.

W tabeli po 13 kolejkach spotkań prowadzi Sparta i Grunwald po 1 pkt. przed Wartą 20, Rzemielniakiem 13 i MKS Gniezno 12 pkt. dalsze miejsca w kolejności zajmują: Polonia, AZS, Stella, Siemianowiczanka i Piast.

Lech w meczu o mistrz. II ligi pokonał LKS Rogowo 3:2.

SZERMIERKA

Ciekawy i bardzo sprawnie przeprowadzony mecz szermierczy między KS Wartą i Górnikami Katowice zakończył się remisem 4:4. Spotkanie przyniosło wiele emocji. Nareszcie dobry i interesujący pokaz białej broni, szczyt tylko że nie dopisała frekwencja. Brawa dla sekcji KS Warta. Floret męski i szable wygrali gospodarze, szpadę i floret kobiet goście.

Obiecujący start Mankiewicza

W niedzielę byliśmy świadkami jeszcze jednej udanej imprezy sportowej. I eliminacji motocyklowych mistrzostw Polski, organizowanych przez Motoklub Tarnobrzeg, która przyniosła wiele emocji. Nareszcie dobry i interesujący pokaz białej broni, szczyt tylko że nie dopisała frekwencja. Brawa dla sekcji KS Warta. Floret męski i szable wygrali gospodarze, szpadę i floret kobiet goście.

Wiele emocji dostarczył występ najlepszych maszyn. Porywająca walka J. Hennka z Kanasem zakończyła się zwycięstwem tego ostatniego. Był to niewątpliwie rewanż za ubiegłoroczną porażkę Hennka na tej samej trasie.

Po raz pierwszy w tym roku byliśmy świadkami wyscigów w maszynach krajowych w konkursie do mistrzostw Polski. W renej do mistrzostw Polski, do sze COD-125 stają się coraz bardziej rascowymi maszynami wyścigowymi. Słusznie więc PZM znał, że w tej klasie mistrzostw krajowe odbywać się będą tylko na rodzimym sprzęcie. Wszystkie pozostałe maszyny 125 cm stają walczyć w wyscigu o puchar PZM.

A oto wyniki niedzielnych wyścigów: formula A 125 cm: 1. J. Hennke AP Katowice, 2. B. Hennke LPZ Swidnica, 3. G. Hennke Bydgoszcz, 125 cm o puchar PZM: 1. Kaczmarek Legia Warszawa, 2. Maciejewski LPZ Bydgoszcz, formula B 175 cm: 1. G. Hennke, 2. J. Hennke LPZ Bydgoszcz, 3. J. Hennke LPZ Bydgoszcz, 250 cm: 1. J. Hennke LPZ Bydgoszcz, 2. J. Hennke LPZ Bydgoszcz, 3. J. Hennke LPZ Bydgoszcz, 350 cm: 1. Kanas Kolejarz Opole, 2. Hennke LPZ Bydgoszcz, 3. Hennke LPZ Bydgoszcz, 500 cm: 1. Hennke LPZ Bydgoszcz, 2. Hennke LPZ Bydgoszcz, 3. Hennke LPZ Bydgoszcz.

Franciszek Zubrzycki „Mały Franek”

Dowódca pierwszego oddziału partyzanckiego Gwardii Ludowej Franciszek Zubrzycki, ps. „Mały Franek”, był synem warszawskiego rzemieślnika. Urodził się w 1915 r. Po ukończeniu szkoły średniej, rozpoczął studia na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej. Zarabiał na skromne utrzymanie, pracując m. in. jako bileter w Operze Warszawskiej.

Z rewolucyjnym ruchem lewicowym zetknął się Franciszek Zubrzycki podczas studiów na Politechnice. Był czynnym działaczem Organizacji Młodzieży Socjalistycznej „Życie”, działającej nielegalnie na wyższych uczelniach w przedwrześniowej Polsce.

Podczas jednej z licznych akcji kolportowania nielegalnej prasy i ulotek w 1937 r., Franciszek Zubrzycki zostaje aresztowany. Skazany na półtora roku więzienia, karę odbywał w Łomży. Wziewienie opuszcza we wrześniu 1939 r. Po klęsce kieruje się do Warszawy. Lecz nie dociera do rodzinnego miasta. Wpada w ręce hitlerowców i zostaje skierowany do obozu polskich jeńców wojennych w Prusach Wschodnich.

Zamknięty za drutami obozowymi, Franciszek Zubrzycki dwukrotnie próbuje ucieczki. Niestety, bez skutku. Schwytany, zostaje wysłany do karnego obozu w Działdowie. Dopiero trzecia próba kończy się pomyślnie. Na przełomie 1940/41 r. Zubrzycki szczęśliwie dociera do Warszawy. Szybko nawiązuje kontakty z członkami b. KPP i działaczami OMS „Życie”, prowadzącymi pracę konspiracyjną w ramach lewicowej organizacji Związku Walki Wyzwoleńczej.

Do powstania w styczniu 1942 Polskiej Partii Robotniczej wchodzi członkowie ZWW, m. in. Franciszek Zubrzycki. Partia powierza mu obowiązki instruktora Gwardii Ludowej dzielnic Okęcie, a następnie dowódcę pierwszego oddziału partyzanckiego GL.



CAF — fot. Grzęda

Pracownicy poszukiwani

Tynkarzy, lastrykarzy, blacharzy, robotników niewykwalifikowanych — przyjmie zaraz **Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych w Poznaniu**. Zgłoszenia przyjmuje się: 1) w Poznaniu — ul. Woźna 11, 2) w Kaliszu — ul. Ciasna 17, 3) w Zielonej Górze — Partyzantów (barak), 4) w Koninie — Osiedle przy dworcu, 5) w Gorzowie — Kosynierów Gdynskich 18. Wynagrodzenie akordowe wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K4453

Powszechny Dom Towarowy w Poznaniu — zatrudni zaraz: — kierowników stoisk branży obuwniczej, konfekcyjnej i galanterijnej; — kierowników magazynów wielobranżowych; — sprzedawców; — inwentaryzatorów; — zaopatrzeniowca sekcji inwentaryzacji; — zaopatrzeniowca branży obuwniczej i galanterii skórzaney; — szewców do wykonywania usług w zakresie przybijania fleczków; — marszantkę. K4358

Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych zatrudni inżyniera technologa konstruktora, tokarzy, frezerów, ślusarzy (malowanie natryskowe), spawaczy elektrycznych oraz pracowników fizycznych niewykwalifikowanych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Poznań, ul. Piłsudskiego 1. K4338

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38 — przyjmą do pracy: 1) technologa inżyniera lub technika; 2) mistrza tokarskiego, względnie technika — musi posiadać 5 lat praktyki warsztatowej; 3) 2 robotników transportowych, 2 tokarzy, 2 kierowców; 4) 1 brakarza. Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K4559

2 operatorów z uprawnieniami do obsługi sprężarki i elektrowni polowej, 2 mechaników silnikowych, 2 ślusarzy maszynowych, elektryka oraz tokarza przyjmie **Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu**, Stary Rynek 81, pokój 18. K4566

Jarocińskie Zakłady Papy w Jarocinie, ulica Poznańska 24 zatrudnią: 1. pracowników z wyższym względnie średnim wykształceniem technicznym na stanowiska: a) głównego mechanika, b) kierownika produkcji; 2. kandydata z wyższym względnie średnim wykształceniem technicznym do prowadzenia spraw inwestycyjnych. Wymagane kwalifikacje, długoletni staż pracy w przedsiębiorstwie przemysłowym. Warunki płacy, zgodnie z taryfikatorem obowiązującego układu zbiorowego dla pracowników przemysłu izolacji budowlanej. Na stanowisku gł. mechanika i kierownika produkcji od 2.800—2.900 zł, na stanowisku prac. prowadzącego sprawy inwestycyjne od 1.500—2.400 złotych. K4719

Żmieszczeńska Spółdzielnia Pracy Stolarzy — przyjmie z dniem 1. VI. 1962 r. kierownika oddziału produkcji, najchętniej inżyniera lub technologa drewna. Zgłoszenia należy kierować do biura Spółdzielni w Swarzędzu, ul. Winkowa nr 3. K4511

1 murarzy — tynkarzy, 2 murarzy, 2 instalatorów wodno-kan., i c. o., 2 elektryków, 5 brukarzy, 1 spawacza i 20 robotników niewykwalifikowanych — zatrudni zaraz na miejscu w terenie **Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu**, ul. Ratajczaka 26a (pokój 10). Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Bezpłatne noclegi dla zamieszkujących zapewnione oraz zwrot 4/5 kolejowego biletu miesięcznego dla dojeżdżających. K4512

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu, plac Wolności 14, pokój 104 — zatrudni zaraz na budowach w Poznaniu: 10 operatorów sprzętu, 30 robotników niewykwalifikowanych, 2 pomocników monterów c. o., 3 elektryków, 3 monterów wodno-kanalizacyjnych, 8 stróżów, 2 stróżów na budowie w Swarzędzu. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Dla zamieszkujących zapewnia się bezpłatny hotel robotniczy. K4602

Potrzebna księgowo materiałowa z praktyką do przedsiębiorstwa budowlanego. Warunki do omówienia. Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4604.

Pracownika z wyższym wykształceniem, z dłuższą praktyką organizacyjną w przedsiębiorstwie handlowym na samodzielne stanowisko, doradcę technicznego z wykształceniem wyższym w zakresie fizyki, st. księgowych oraz maszynistkę akordową — przyjmie przychmiast **Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo-Kontrolnego w Poznaniu**, ul. Wielka nr 21, 11 ptr. K4764

Kierowników(czeki) sklepów, sprzedawców, przyrządów i inwentaryzatorów, referenta transportowego i kasjerkę przyjmie zaraz **PHD Artykuły Odzieżowe i Galanterijne w Poznaniu**, ulica Konfederacka — Barak 1. Wnioski z życiorysem należy składać w Dziale Kadr. K4728

Praca

Ucznia w naukę w blacharstwie samochodowym potrzebuje zaraz **Dąbrowskiego 189 (za szkołą okrężną)**. 8534g

Fryzjer męski dobrej prezencji zaufany, dobra siła, miasto powiatowe — potrzebny. Warunki dobre. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8556g.

Potrzebny zaraz dojazd lub szwajcar, samotny. A. Hemmerling, Buk, ul. Wielkowieś. 8577g

Osobę kochającą dzieci, na parę godzin popołudniowych przyjmie. Cegłowa, Mickiewicza 1 m. 4, od godziny 16. 8571g

Nauka

Tańców warszawskich uczą Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 8025g

Tańców szybko uczą. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 8508g

Sprzedaż

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca **Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu**. 6639g

Samochody, motocykle — bezpośrednie transakcje z wyceną w każdy czwartek, Poznań, Obornicka 17, telefon 423-87. 8345g

Sprzedam młode psy bokser. Nad Seganką (w ogrodzie, od godz. 14-18). 8644g

Lokale

Zamienię pokój 22 m², 1 piętro z wspólnymi przy należnościami tylko na „kawalerkę” w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8476g.

Mieszkanie 2-3-pokojowe, wyłączone komfortowe kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8485g.

3 pokoje z kuchnią, samodzielną bez łazienki, 1 piętro, ul. Głogowska — zamienię na 3 1/2 lub 4. Do bre warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8478g.

Piła — 2 1/2 pokoju, kuchnia, łazienka, telefon, ogród — zamienię na pokój z kuchnią, wzgl. używalnością kuchni w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8495g.

Poszukuję mieszkania w łączonym w Poznaniu lub okolicy. Oferty z podaniem ceny składać: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 8497g.

Przyjmę panów na pokój. Poznań - Górczyn, ul. Rawicka 98. 8494g

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, samodzielne w śródmieściu na 1 1/2 lub 1 duży pokój z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8481g.

Powszechny Dom Towarowy w POZNANIU
m. in. poleca:
rowery wyścigowe i turystyczne
rowery młodzieżowe i dziecięce
Wysoka jakość oferowanych towarów to gwarancja zadowolenia z dokonanego zakupu. A zatem zapraszamy na parter poznańskiego „OKRĄGLAKA”. K4693

PRZETARGI

Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka nr 39 — ogłaszają przetarg na wykonanie prac malarskich w pomieszczeniach produkcyjnych. Termin wykonania robót do dnia 30. VII. 1962 r. Podkłady kosztorysowe oraz bliższe wyjaśnienia otrzymać można w Dziale Adm. - Gospodarczym. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w załakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na malowanie pomieszczeń produkcyjnych” należy składać w sekretariacie Zakładów do dnia 29. V. 1962 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 30. V. 1962 r., o godz. 12. Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4676

Nieruchomości

Gospodarstwa, domki, parcele sprzedaje, poszukuje Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 20, telefon 87-95. 7880g

Sprzedam morzę ziemi w Piatkowie opłotowaną z kłatkami na dużą hodowlę nutrii. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8377g.

Willi — domy z ogrodami — parcele — gospodarstwa wiejskie, miejskie — wszelkiego rodzaju, osobiście zbadane z uzgodnioną wyceną kupna, przygotowaną dokumentacją do zawarcia aktów notarialnych — poleca do kupna na korzystnych warunkach i przyjmuje nowe zlecenia: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9, telefon 612-01, wewn. 346, lub Chodzież - Rataje. 7560g

Zguby

Kierowcę samochodu służbowego, który 7. V. br., o godz. 20 zabrał z ul. Staszica na Dworzec Autobusowy panią i pana, uprasza się o zwrot na ul. Staszica 15 m. 11, pozostawionej w samochodzie paczki. 8953g

Zgubiono legitym. służbowe wydane przez Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu na nazwisko: Ewa Zysnarska i Lucja Szynkiewska. 9139g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najdroższego i nigdy niezapomnianego męża, ukochanego i najtrojskiego tatusia, śp.
Alfreda Lubierskiego
adwokata
odprawiona zostanie za spókoj Jego duszy, msza św. żałobna, w środę, dnia 23 maja br., o godzinie 9 w kościele św. Michała, przy ulicy Stolarskiej.
O tym zawiadamia
ŻONA Z SYNKIEM
9019g

Dnia 20 maja 1962 r. zmarła w Bogu, moja ukochana żona, matka, teściowa i babcia, śp.
Marianna Nowicka
Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm., o godzinie 16,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Sienkiewicza 5 m. 3. 9086g

W dniu 19 maja 1962 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, śp.
Marcin Konieczny
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O tym zawiadamia pogrążona w smutku
RODZINA
9057g

Dnia 19 maja 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 71, śp.
Maria Kosmalska
z domu Jankowiak
Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej, przy ulicy Bluszczejowej.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Jerzego 3 m. 1. 9072g

Dnia 19 maja 1962 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 61, śp.
Wojciech Owoc
Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm., o godzinie 15,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, Hetmańska 28 m. 1. 9085g

Dnia 19 maja 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 71, śp.
Magdalena Szaterska
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, DZIECI I RODZINA
Poznań, Fabryczna 30 m. M. 9064g

Dnia 21 maja 1962 r. zasnęła w Bogu, moja ukochana i najdroższa żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy 89 lat, śp.
Jadwiga Wojciechowska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24 bm., o godz. 16,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Dąbrowskiego 18. 9125g

W dniu 19 maja 1962 r. zginął śmiercią tragiczną
Czesław Osses
KIEROWCA
W Zmarłym straciłmy dobrego i sumiennego pracownika, nieodżałowanego i serdecznego kolegę.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22 maja br., o godzinie 14,45 na cmentarzu na Junikowie.
Cześć Jego pamięci!
SAMORZĄD ROBOTNICZY DYREKCJA POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA TRANSPORTU BUDOWNICTWA
K4824

W dniu 20 maja 1962 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana, nigdy nie zapomniana matka, córka, siostra, bratowa, teściowa i babcia, przeżywszy lat 51, śp.
Elżbieta Urban
Z DOMU ULRYCH
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 maja br., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążony
MAŻ Z RODZINĄ
9133g

Maj

22

wtorek

Imieniny

Heleny,
Julii

Słońce:

wsch.: g. 3:48
zach.: g. 19:51

Teatry

W WOJEWODZTWIE

KALISZ — „Porwanie w Tiutur-
listanie”
GUBIN — „Irkucka historia”
ŁASK — „Kaprissy Marianny”

Kina

CHODZIEŻ — Ceramik: „Półgłó-
wek”, Noteć: „Gigi”; CZARN-
KÓW — „W masce i bez maski”;
GOSTYN — „Córka”; JARO-
CIN — „Jak zabić bogatego wuj-
ka”; KALISZ — „Kosmos”; „Mil-
cząca gwiazda”; Stylowe — „Wszę-
dzie żyją ludzie”; Wolsztyn: „Dziwaczyna z wyspy”; KĘPNO —
„Milion”; KOŁO — „Wojna i
pokój”; KONIN — Górniki: nie-
czynne; Energetyk: „Toreador”;
KOSCIAN — „Pieć łusek”; KRO-
TOSZYN — „Zegnacie gołębie”;
LESZNO — „Perla”; MIEJ-
CHÓD — „Przebudzenie”; NOWY
TOMYŚL — „Flap i Flap na bez-
ludnej wyspie”; OBORNIKI —
„Śmierć na kłęczkach”; OSTRÓW
— Roma: „Okup”; SŁONEC — „Vera
Cruz”; OSTRZESZÓW — „1500/
alibi”; PILA — Millenium: „Nóż
w wodzie”; ISKRA: „Grac”; PLE-
SZEW — „Zakochała się dziew-
czyna”; RAWICZ — „Gorączka w
El Pao”; SŁUPCA — „Dwa pietra
szczęścia”; ŚREM — nieczynne;
ŚRODA — nieczynne; SZAMOTU-
ŁY — „Puccini”; TRZCIANKA
— „Tajemnica szczytu”; TUREK
— „Zmartwychwstanie”; WĄGRO-
WIEC — „Kobiety czekają”; WOL-
SZTYN — „Portret Jennie”;
WRZESNIA — „Katastrofa”.

Radio

WARSZAWA I: 8.30 — Muzyka;
8.50 — Korespondencja z zagranicy;
9 — Dla klasy V; 9.30 — Kern:
Melodie z operetki „Dziwaczyna z
kabaretu”; 9.40 — Dla przedszkol-
ni; 10 — W kręgu muz. barokowej i
klasycznej; 11 — „Miasta pełne
zieleni” opow. J. Sawickiej; 11.20
— Z cyklu „Wieś tańczy i śpie-
wa”; 11.40 — Polki Jana Straussa;
11.50 — Z cyklu: „Rodzica a dzie-
cko”; 12.15 — Rolniczy kwadran-
s”; 12.45 — „Na swojską nutę”;
13 — Dla klas V, VI i VII;
13.30 — „Instrumenty perkusyjne”;
14 — Koncert solistów; 14.30 —
„Radiostacja harcerska”; 14.45 —
Śpiewa francuski zespół wokali-
stów; 15.10 — Dla młodzieży; 15.30 —
Skrzynka PZU; 16.05 — Proszę mó-
wić — słuchamy — Regina Domań-
ska; 16.35 — Koncert życzeń; 17.05
— Z życia ZSRR; 17.35 — Engel-
bert Humperdinck: Suita z opery
„Jaś i Malgosia”; 18 — Tygodni-
owy fel. Red. Społ.; 18.10 — „Ra-
diostacja młodzieży”; 18.30 —
Skrzynka Ubezpieczeń Dobrowol-
nych PZU; 18.40 — Publicystyka
międzynarodowa; 18.50 — Kufis na
uki jez. ros.; 19.05 — Koncert Or-
kiestry PR; 20.26 — Sport; 20.30 —
„TPR — Studio Współczesne”;
— słuchowisko H. Bordjiewskiego;
21.15 — Polska muz. popularna;
21.40 — Wspomnienie o Adamie
Próchniku J. Gorzyckiej; 22 —
Gra Orkiestra Tan. pod dyktando
E. Czernego.POZNAN: 8.35 — Kurs nauki jez.
ang.; 9 — Gra Polska Kapela; 9.30
— Przegląd prasy literackiej;
9.40 — „Moje hobby — to piosen-
ka”; 10 — Audycja o twórczości
Wierzy Panewskiej w oprac. J. Dziar-
nowskiej; 10.35 — Mel. filmowe;
11 — Muzyka naszych przyjaciół;
12.45 — „Wzduż i wszerz rynków
świata”; 13 — „Kontrasty muz.”;
13.25 — „Faraon” odc. 74; powieści
B. Prusa; 13.45 — Dla dzieci; 14.45
— Publicystyka międzynarodowa;
15 — „Wesoły Wiedeń”; 15.30 —
Dla dzieci; 16.25 — Aud. pt. „Wo-
jewódzka Spartakiada ZMS”;
16.40 — Dla dzieci; 18 — Z nagrań
na Festiwalu Pablo Casals; 18.35
— Uniwersytet Radiowy; 19.30 —
Aktualności kulturalne; 19.45 —
50 wariacji różnych kompozyto-
rów; 20.45 — Gra Orkiestra Tan.
Ray'a Anthony; 21.27 — Sport;
21.40 — Koncert Państwowego Chó-
ru Akademickiego Białoruskiej
Socjalistycznej Republiki Radz.;
22.05 — Z cyklu: „Panorama mu-
zyki polskiej”; 23.05 — Muz. tan.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,
12.05, 16, 17.50, 18.30, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAN: 17.55 — Młodzieżowa
Kronika Filmowa (W-wa);
18.20 — Pięćdziesiątka (lok.); 18.35 —
Telewizyjny Przegląd Kulturalny
(lok.); 19.15 — „Towarzysz z Ebro”
(W-wa); 19.30 — Dziennik telewi-
zyjny (W-wa); 20 — Nasza rodzina
(W-wa); 20.30 — „Długa noc” —
film fab. prod. włoskiej (10 l.)
(lok.).WARSZAWA: 18.15 — Program
dnia; 18.45 — „Podwodne przy-
gody”; 19.15 — „Na półkach księ-
garskich”; 20.30 — „Niepokój su-
mienia” — cz. III pt. „Gdzie roz-
chodzą się drogi” — film tv
(NRD) od lat 16.KATOWICE: 17.20 — „Podwodne
przygody” (austr.); 17.50 — Repor-
taż; 18.45 — „Aktualności”; 20.30
— „Dr Kowarz operuje” — film fab.
(CSRS) od lat 14.

Znad Prosny w daleki świat

„Miło mi stwierdzić, że fortepian koncertowy
„Calisia” jest instrumentem wysokiej klasy, posia-
dającą piękny, pełny ton i doskonały mechanizm. Ser-
deczne gratulacje i najlepsze życzenia.”

Witold Malcużyński

Niejeden list podobnej
treści otrzymuje Kali-
ska Fabryka Pianin i
Fortepianów „Calisia”.
Piszą wybitni artyści-muzycy,
pedagodzy, zagraniczni kontra-
henci... A wraz z pełną super-
latyw korespondencją nadcho-
dzą zamówienia. Z pięciu kon-
tynentów!Niewielkie, zatrudniające
200 pracowników zakłady pro-
dukcji 1700 pianin i fortepia-
nów rocznie. 93 proc. produk-
cji przeznaczone jest na eks-
port. Dzieła kaliskich „mistr-
zów struny” — pianina:
„Bolera”, „Barkarole”, „Tar-
rantelle”, „Piccola” oraz forte-
piany koncertowe i gabinetowe
wedrują do 39 krajów. Naj-
więcej importuje Związek Ra-
dziecki, Węgry, Finlandia, Tur-
cja i Włochy... Ostatnio na-
deszły poważne zamówienia z
Niemiec zachodnich, Japonii i
Australii. Dla kontrahentów
australijskich, jak również
afrykańskich, miejscowi kon-
struktorzy opracowują rewe-
lacyjny model pianina półtopi-
kalnego, przy którego pro-
dukcji wykorzystane zostaną
wysokoprocentowe substancje
klejące i specjalne nity mo-
szące.Cieszą nas sukcesy starych,
o 80-letniej tradycji, zakładów
znad Prosny. Poprzez corocz-
ny udział w 15 międzynaro-
dowych targach i wystawach
„Calisia” utrwała i rozszerza
swoje rynki zbytu. Roczna
wartość eksportu przekracza
sumę 16,5 mln. złotych dewi-
zowych.Cieszą nas te sukcesy, ale...
Znanych ze światowej jakości
pianin marki „Calisia” nie kupi-
sz Czytelniku w żadnym
sklepie muzycznym w kraju.
Czy ta sytuacja ulegnie zmia-
nie?Dyrektor fabryki, p. Miel-
żyński i główny konstruktor
p. Fibiger bezzadnie rozkładają
ręce:

Nowe tworzywo ceramiczne z Koła

Największe i najnowocześniejsze w kraju, uruchomione
w ubiegłym roku, Zakłady Ceramiki „Koło” wpro-
wadza do produkcji nowy rodzaj tworzywa ceramicznego.
Opracowana przez Centralne Laboratorium Przemysłu Ce-
ramicznego metoda zdaje egzamin praktyczny w kolskich
zakładach.Otrzymywane produkty m. in.
misy, umywalki, uchwyty itp. oraz
inne artykuły tzw. galanterii
sanitarnej odznaczają się wielo-Dobry przebieg skupu
żywca i ziemniakówW bież. miesiącu nastąpiła
poprawa w skupie produktów
rolnych.W ciągu pierwszych dwóch
dekad maja rolnicy dostar-
czyli około 80 tys. ton żywca
(w przeliczeniu na mięso). Na-
leży przypuszczać, że majowy
plan skupu mięsa (122,5 tys.
ton) zostanie przekroczony. Na
przyszły miesiąc rolnicy za-
kontraktowali 630 tys. sztuk
trzody, co gwarantuje wyko-
nanie czerwcowych zadań.Dobre zbiory ziemniaków w
ub. r. umożliwiły skupienie już
w jesieni ponad 3,5 mln. ton
(przeszło pół mln. ton ponad
plan). Skup wiosenny rozpo-
częty w zasadzie dopiero w
bm., dał już 650 tys. ton (plan
— 720 tys. ton). Przewiduje
się, że całkowite wykonanie
zadań wiosennych nastąpi w
pierwszych dniach czerwca.
Tym samym, łącznie z dosta-
wami jesiennymi, skup będzie
większy o około 1 mln. ton niż
ze zbiorów 1960 r. (PAP)Kasy oszczędności
służą
społeczeństwu— Centrala Handlu Zagraniczne-
go „Universal” zasypuje nas
wciąż nowymi zamówieniami. De-
wizy — argument nie do odpar-
cia. Dziś, nie jesteśmy w stanie
produkować większej liczby pia-
nin dla rynku krajowego — ma-
my ograniczone moce produkcyj-
ne...Przeglądam listy, które o-
trzymuję „Calisia” od zakła-
dów pracy, szkół, klubów,
świeclic... We wszystkich po-
wtarza się prośba: chcemy kupi-
ć pianino Waszej produkcji.Trudno pominąć milczeniem
te zbiorowe korespondencje,
utrzymane często w tonie
wręcz błagalnym. Przecież po-
siadanie pianina, to możliwość
organizowania okoliczności-
wych recitali, wieczorków ta-
necznych, świetna pomoc przy
nauce śpiewu w szkołach. Słow-
em, szansa upowszechniania
muzyki, skuteczna broń w li-
kwidowaniu przysłówowej
„głuchoty” naszej młodzieży.— Prawdopodobnie od 1961 r.
będziemy mogli w większym stop-
niu uwzględniać zamówienia kra-
jowych odbiorców — mówi dyrek-
tor Mielżyński. — Przed kilkun-
a miesiącami rozpoczęliśmy kosztem
12 mln. złotych, poważną rozbud-
owę zakładów, modernizację u-
legnie park maszynowy. Podpisa-
liśmy umowę o kooperacji z Leg-
nicką Fabryką Pianin i Dolno-
śląską Fabryką Instrumentów Lu-
nicznych w Lubinie. Stamtąd bę-
dziemy sprowadzać klawiatury,
szkielety i mechanizmy. To wszy-
stko umożliwi nam zwiększyć pro-
dukcję pianin: do 2.000, a forte-
pianów do kilkudziesięciu sztuk
rocznie.Wraz z dyrektorem zakładu
ziedzimy hale produkcyjne.
Pracę ręczną w większości za-
stąpiły tu maszyny. Prasa hy-
drauliczna, mechaniczne urzą-
dzenia do polerowania, laki-
rowania, szlifierki... Tylko pra-
ca stroiciele i korektorów me-
chanizmów od wielu, wielu lat
nie uległa poważniejszej zmia-
nie. Tu decyduje dobry słuch,
sprawne, czułe ręce.W grupie kilkunastu pochy-
lonych nad mechanizmem pia-nin korektorów — kilku mło-
dych chłopców. To praktyku-
jący uczniowie istniejącego
przy fabryce Technikum Bu-
dowy Pianin i Fortepianów,
jedynego tego rodzaju szkoły w
Polsce, jednej z trzech... w
świecie. Wychowankowie Tech-
nikum stopniowo zastępować
będą odchodzących na emery-
turę.W biurze konstrukcyjnym
wre gorączkowa praca. Kon-
struktorzy opracowują nowy
model pianina zwanego na ro-
boczo „Popularnym”, które, po
rozbudowie fabryki, produk-
owane będzie głównie dla na-
szych szkół. Przez zastosowa-
nie prostej konstrukcji obudo-
wy, zastąpienie drogich laki-
rów poliestrowych — politura-
mi melbowymi, pianina będą
znacznie tańsze od dotychczas
produkowanych, choć o podob-
nych walorach muzycznych.Czy „Calisia” uda się zreali-
zować te ambitne zamierzenia?
Czy produkowane nad Prosną
instrumenty muzyczne rzeczy-
wiście za dwa lata będą do-
stępne na krajowym rynku?
Chcielibyśmy, aby odpowiedź
na te pytania była pozytywna.

EUGENIUSZ LECH

Rajd po Ziemi Wolsztyńskiej

Zakończenie Dni Opieki nad Zabytkami

Od 13 do 27 maja br. obchodzimy po raz siódmy Dni
Opieki nad Zabytkami. Na ich zakończenie 26 i 27 bm.
odbędzie się Wojewódzki Zjazd Społecznych Opiekunów nad
Zabytkami i rajd trasami zabytków ziemi wolsztyńskiej.W sobotę 26 maja w połu-
dnie, nastąpi powitanie uczest-
ników zjazdu w Drzymałowie.
Po zwiedzeniu wsi, opiekuno-
wie zabytków zwiedzą mia-
steczko Rakoniewice. Miastecz-
ko to, synne ze swoich zabyt-
kowych domków z podcienia-
mi, obchodzi w tym roku 300-
lecie istnienia. Z kolei uczest-
nicy zjazdu zatrzymają się we
wsi Restarzewo, gdzie odwie-
dzą zabytkowy ratusz, zbud-
owany w 1768 r.Miłośnicy zabytków zobaczą
ponadto m. in. najstarsze miej-
sowości powiatu: Przemęt i
Obrę. Z kolei przewiduje się
ogólny z występiami artystycz-
nymi w osiedlu campingowym
nad jeziorem w Rudnie.W niedzielę o godz. 9, roz-
poczyna się obrady Zjazdu w
sali Liceum Ogólnokształcące-
go w Wolsztynie. W prze-
rwie obiadowej uczestnicy
zjazdu zwiedzą zabytki Wol-
sztyńska, m. in. dom artysty
Marcina Rożka oraz dom Ro-
berta Kocho.O godz. 15.30 w parku miej-
skim w Wolsztynie nastąpiJak dzielić
fundusz zakładowy?Ostrowskie zakłady pracy przy-
stąpiły do wypłacania nagród z
funduszu zakładowego względnie
z tzw. czystej nadwyżki bilanso-
wej. 9 tys. pracowników z 20 za-
kładów otrzyma nagrody w sumie
ok. 6,5 mln. zł. W większości wy-
padków pieniądze te wypłacane
będą za pośrednictwem księżeczek
oszczędnościowych PKO.Największy fundusz zakładowy
za rok ubiegły, bo 2.336 tys. zł,
wyprowadziła załoga Zakładów Na-
prawy Taboru Kolejowego. Z
globalnej kwoty na cele socjalno-
bytowe przeznaczono 20 proc., na
budownictwo mieszkaniowe — 35
proc., a resztę podzielono między
załogę. Naczelna zasada podziału
były wytyczne XVI Plenum
CRZZ na których podstawie opar-
owano nowy regulamin podziału
funduszu zakładowego.W PZGS — jak również Gmin-
nych Spółdzielniach — na pre-
mie dla pracowników przeznaczono
10 proc. czystej nadwyżki bilans.
Wyniosło to w sumie około 750
tys. zł, które dzielono na zas-
adzie: wszystkim równy procent od
wynagrodzenia. Z pozostałych zys-
ków przeznaczono m. in. podobne
kwoty na cele kulturalno-oświa-
towe, ok. 300 tys. zł na rozwój
usług oraz ok. 2,5 mln. zł na
inwestycje.W Kolejowych Zakładach Na-
wierzchniowych Skalmierzyce po-
dobnie jak w ZNTK opracowano
nowy regulamin podziału fundu-
szu zakładowego. (r. j.)400 tysięcy zł na pomoc
dla ofiar powodzi

Znaczne szkody w rolnictwie pow. wschodnich

Ostatnie, ciągłe opady deszczu spowodowały znaczny
przebieg wód na Warcie. Rzeka wystąpiła — jak już do-
nosiliśmy — z brzegów, zalewając niżej położone grunty;
a wiele wsi odcinając od świata. Ocenia się, że w najbar-
dziej pod tym względem poszkodowanym rejonie wscho-
dniej Wielkopolski znalazło się pod wodą kilkadziesiąt tysie-
cy hektarów ziemi.W samym tylko powiecie
Konin ucierpiał od powodzi
ponad 13 tys. ha łąk, pastwisk i
gruntów ornych. Zniszczeniu
uległy zasiewy zbożowe, a za-
lane, nie obsiane tereny będą
już miały niewielkie znacze-
nie dla rolnictwa, ze względu
na późną porę wiosenną. Na-
wet najstarsi ludzie nie pu-
miętają, aby w maju wystąpi-
ła tak duża powódź w środku
wym biegu Warty. Wysoka
woda uszkodziła także niekto-
re śluzy i przepusty oraz wały
przeciwpowodziowe. Straty w
urządzeniach melioracyjnych
spowodowanych powodzią sz-
tuje się w tym powiecie na bli-
sko 0,5 mln. zł.Powodzianom z doraźną po-
mocą pospieszyły władze i spo-
łeczeństwo, dostarczając do
najbardziej zagrożonych wsi
łódzie i żywność. Ofiarami po-
wodzi zaopiekował się treskli-wie Polski Komitet Opieki
Społecznej. Zarząd Główny
tego komitetu wyasygnował na
rzecz konińskich powodzian 400
tys. zł. Z Warszawy nadje-
żdżał wagon paczek żywności-
wych, które rozdzielone zosta-
ły bezpłatnie wśród najbar-
dziej potrzebujących. Za pie-
niądze Powiatowego Komitetu
Pomocy Społecznej zakupio-
nych zostało 90 ton ziemni-
ków jadalnych i sadzianek
— dla rolników, którym po-
wódź zniszczyła uprawy ziem-
niaczane i zapasy. Ziemniaki
te otrzymają GS-y w nastę-
pujących gromadach: Kramsk
— 30 ton, Golina — 15 ton,
Rzgów — 15 ton, Kleczew —
15 t. Brzeźno 15 ton. Zgroma-
dono również odpowiednie il-
ści cukru, maki, kasz, tłuszczu
itp. artykułów.Dzięki pracy, w niedzielę 20
bm. ofiarnych działaczy koni-
ńskiego Komitetu Opieki, po-
wodzić otrzymają jeszcze w
bieżącym tygodniu tak bardzo
potrzebną im pomoc.Na marginesie informacji wy-
pada dodać, że działalność Po-
lskiego Komitetu Pomocy Społecz-
nej jest mało dotychczas zna-
na w powiecie konińskim. Szczegół-
nie niepokojącym zjawiskiem jest
fakt, że niewielkie komorki PKPS
istnieją na wsi. Każdy rolnik win-
ien być członkiem Komitetu,
którego naczelnym zadaniem jest
nieść pomoc ludziom będącym w
niebezpieczeństwie.PKPS przychodzi z bezpłatną
pomocą nie tylko ofiarom powo-
dzi, ale również innych klęsk
wieloletnich, jak np. huragany,
ognia itp. (zet)

Sprzęt z Gostynia dla ZSRR

Ostatnio Gostyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego uru-
chomiły 5 punktów usługowych: poligraficzno-introl-
igatorski i szklarski, tartaczny, stolarski, ciesielski oraz ma-
larski.GZPT to największe po Wiel-
kopolskiej Hucie Szkła za-
kłady przemysłowe Gostynia.
Oddział meblarski, skupia-
jący walań część załogi, przy-
nosi Zakładom największe do-
chody. Wytwarza się tutaj kró-
tkie serie kompletów nowoczes-
nych mebli pokojowych, tap-
czany, biurka, stoliki itp. Za-
kład produkuje ostatnio me-
ble także na eksport. Przed
kilkoma dniami odszedł staty-
wsi transport mebli laboratory-
jnych do Instytutu Badań
drowych w Dubnie pod Mo-
skwą. Wkrótce kontrahenci z
dzieci mają zadeklarować
nowe zapotrzebowania.Wskutek wzrostu zamówień
na gostyńskie meble trzeba
było pomyśleć o rozbudowie
zakładu. Ostatnio odbudowano
spaloną zaraz po wojnie halę
produkcyjną, w której w
czerwcu br. rozpoczyna pracę
nowe maszyny; w dotychcza-
sowej drewnianej hali znajdują
odpowiednie miejsce produk-
cja płyt stolarskich. Uruch-
mił się również drugi kości-
parowy, przeznaczony wyłąc-
nie do zasilania suszarni. Mo-
żliwe odwirowywanie obra-
biarek ręczną zastąpione uru-
żeniem pneumatycznym uru-
żeniem.Dyrekcja Zakładów ma przy-
tym poważny kłopot. Miej-
sowy „Elektron” od ubiegłego
roku odwleka termin wyko-
nienia nowej trafostacji nie-
zbędnej zakładom do uspra-
wienia produkcji. Jak długo
jeszcze będzie trzeba czekać
(ww)

JUBILEUSZ

NOWY TOMYŚL. — Państwo
Józef i Stanisława Szoferowie za-
mieszkałi w Wytomyślu pow. No-
wy Tomyśl obchodzili 21 bm. ju-
bileusz 50-lecia pożycia małżeń-
skiego. Jubileaci od szeregu lat są
stałymi czytelnikami „Głosu Wie-
lkopolskiego”. Do serdecznych ży-
czeń z okazji tak pięknego ju-
bileuszu — przylatują się także
redakcja „Głosu”. (na)

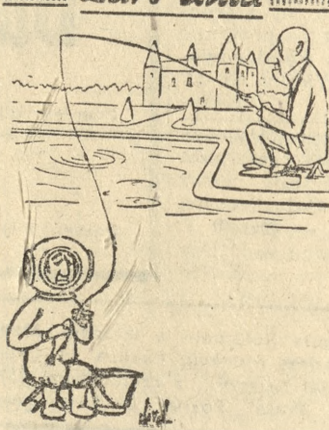
PIERWSZY SAM

BOJANOWO. — Sklepy GS o-
trzymują inny zewnętrzny wy-
gląd. Maluje się okna wystawo-
we, drzwi wejściowe i otoczenia.
Sklep w rynku (pod filarem) zo-
stał przekształcony w samooh-
sługowy, pierwszy tego typu w
Bojanowie. (wt)

GOŚCIE Z WĘGIER

GOSTYŃ. — 27 maja o godz. 17
w parku PDK w Gostyniu na
gościnny występ węgierski zespół
„Budapeszt na estradzie”. Kon-
feransjerkę poprowadzi Bogdan
Paluszkiewicz. (ww)

Zart dnia

Postulaty
kolskich wsiDoroczne walne zebranie de-
legatów PZGS „Samopomoc
Chłopska” w Kole odbyło się
19 bm. po raz pierwszy w no-
wej, pięknej sali gmachu
PZGS, który wraz z przy-
łączonym nowoczesnym gmachem
Rolniczego Domu Towarowego
został oddany do użytku w
sierpniu ubr.Walne zebranie wybrało pre-
zesem PZGS ponownie Józefa
Bartosika; w wolnych głosach
domagało się m. in. otwarcia
filii GS-u w Bredowie i bud-
owy magazynu dla przetwor-
ów owocowo-warzywnych w O-
rnynie. (lg)